

## Sprawiedliwi

Każdy chodził do swojego kościoła ale się spotykał w życiu.

Tadeusz Stankiewicz

Czy Polak, czy Żyd każdy miał jakiegoś przyjaciela.

Józef Szajner

Miałam koleżanki Żydówki. Nigdy się tego nie wyparłam. [...] Przecież one takie same serca miały jak i ja.

Helena Zagrodniczek

[...] poszłam do rzeki, len miałam namoczony. Wyjmuję. Stanęłam. Patrzę, a tu leci lustreczko jedno, drugie, trzecie, czwarte. Nie wiedziałam, co to jest. To były kule zapalające. Niemcy.

Marianna Ostrowska

A jak z dzieckiem szła na rękę, to zastrzelili i ta matka trupa niosła.

Marianna Jarosz-Krasnodębska

Chodziłam do drugiej klasy szkoły podstawowej. Widziałam trupy na jezdni.

Zofia Paprocka

Jeździły pociągi. Tamtędy wieźli Żydów na spalenie. Myśmy widzieli.

Maria Jurczak

Widzieć i słyszeć - widziało się. Jak wystrzelali i jak palili na stosach, to kilka dni nie można było nosa wysadzić - taki smród był z tego narodu.

Danuta Iwaniuk

Nakładaliśmy sobie opaskę z gwiazdą Dawida i szło się. Niemcy nie znali jeszcze Polaków dobrze.

Marianna Jarosz-Krasnodębska

W nieszczęściu trzeba podać rękę.

Czesława Chojnacka

[...] co innego mogliśmy zrobić. Oddać matkę z córką Niemcom? Przecież to byłoby nieludzkie.

Ryszard Zajączkowski

Jak ktoś prosi o życie, trzeba go ratować i dać to życie.

Danuta Iwaniuk



# SPRAWIEDLIWI



Kiedyś chcieliśmy zobaczyć jak się spieszą w życie  
Tadeusz Stankiewicz

Czy Polska, czy Żydzi byli w tej chwili przycięci?  
Herta i Paul Amir

Młody człowiek żył w Żywcu. Nigdy się nie wygnął. [...] Przecież nie takie same były wieki jak dziś.  
Helena Zagrodzka

Żydzi z dźwiękiem nie są żywi, nie śmieją się i nie mają czasu na życie.  
Marianna Iwanicka

Wszystko się zmieniło. Polaków dźwiesz  
Marianna Iwanicka

Wszystko się zmieniło. Polaków dźwiesz  
Czesław Chojacki

Żydzi nie mogli być. Odkąd mały z ręką Niemcom? Przecież to byłoby nieludzkie.  
Bernard Zagrodzki

Żydzi nie żyli w Żywcu, przelali go ratować i dać im życie.  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka



Chcieliśmy zobaczyć jak się spieszą w życie  
Zofia Paprocka

Chcieliśmy zobaczyć jak się spieszą w życie  
Zofia Paprocka

Chcieliśmy zobaczyć jak się spieszą w życie  
Zofia Paprocka

Chcieliśmy zobaczyć jak się spieszą w życie  
Zofia Paprocka

Chcieliśmy zobaczyć jak się spieszą w życie  
Zofia Paprocka

Chcieliśmy zobaczyć jak się spieszą w życie  
Zofia Paprocka

Chcieliśmy zobaczyć jak się spieszą w życie  
Zofia Paprocka

Chcieliśmy zobaczyć jak się spieszą w życie  
Zofia Paprocka

I szedł do lasu. Wydziała sobie nogę w tym lasie, słony szkieł narodziła, poddał i nam samowiednia i tam obywatel.  
Władysław Bartoszewski

Był około 40 osób odzyskał w tych dniach  
Tadeusz Stankiewicz

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka



# SZCZEGÓLNA WRAŻLIWOŚĆ

Każde 14 dni w Międzyzdrojach. Tym razem  
Lubka, w Lubka.

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Każde 14 dni w Międzyzdrojach. Tym razem  
Lubka, w Lubka.

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Każde 14 dni w Międzyzdrojach. Tym razem  
Lubka, w Lubka.

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Każde 14 dni w Międzyzdrojach. Tym razem  
Lubka, w Lubka.

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

Wszystko zmieniło się. Polaków dźwiesz  
Danuta Iwanicka

AKTUALNOŚCI

ANNA OSBORNIKA

3

Ojciec Teresy nazywał się Frajraizen. Bardzo prosił o...  
zaopiek... o pomoc. Bardzo prosił. Ojciec uległ. Nie mógł  
odmówić zrozpaczonemu ojcu.

Jadwiga Maliszewska

Przyszli wieczór do nas, żeby ich przyjąć. Chcieli ich wybić,  
żeby ich przyjąć, żeby ich przyjąć, żeby ich przyjąć.

Janina Marciniak



Muszę podkreślić, że te dwie dziewczyny miały jakąś łaskę bożą, że przyszły do mnie w tym czasie,  
kiedy Lublin śmierdział palonymi ciałami.

Jan Poddębniak

A potem którejs nocy ktoś zastukał do okna. Przyszło troje Żydów, dorosłych.

Danuta Mikulska-Renk

Kto wziął Żydów... można go było zabić.

Szlomo Gorzyczański

Jak poznałem [Janka Szmulewicza], miałem 12 lat. Poznałem, bo miał resztę gwiazdy Dawida na opasce,  
był okaleczony. Jego gwiazda była przeschęśliwa.

Tadeusz Stankiewicz

Mogę powiedzieć, że przez te osiem miesięcy w kółko się bałem.

Edward Cyganiewicz

Pamiętaj Marysiu, nie wolno ci nikomu o tym mówić, bo zabiją nas wszystkich.

Marianna Kasprzak

I uciekła do lasu. Wykopała sobie norę w tym lesie, słomy skądś naciągnęło, poduszkę i tam zamieszkała  
z tymi dziećmi.

Władysława Słotwińska

Było około 60 osób ukrytych w tych bunkrach.

Tadeusz Stankiewicz

Nie wiem, jak człowiek może wytrzymać w takich warunkach.

Józef Szajner

Rodzice nie chcieli jej w piwnicy trzymać, bo zostaje trauma na całe życie.

Stanisław Trzeciak

Płakali.

Marianna Wachowicz

Powiedziałam, żeby wcale tam nie chodzili, bo tam jest partyzantka i ich zabijają.

Leonarda Kazanecka

Właściciel, co ich przechowywał, zabił, wyciągnął pod słomę i tam leżały. Ale wtedy kto o Żyda się pytał [...]. Wziął pieniądze, Żydy mu nie były potrzebne, to trza zabić.

Józef Mazur

[...] ale żeby mama nie cieszyła się dobrą opinią u wszystkich, to by to dziecko sprzątnęli nawet Polacy. Zrobiliby [to] za parę groszy.

Wanda Michalewska

Wtenczas dawali 2 kila cukru za jednego Żyda [...].

Julianna Wereska

Tak chciałam go zobaczyć. I pamiętam to jak dziś... w bydłych wagonach Lewina widziałam, stali na bocznym peronie. Wywieźli ich do Bełżca.

Marianna Jarosz-Krasnodębska

Wyprowadzili nas pod ścianę. Wszystkich czworo. Karabin maszynowy.

Zofia Patyra-Szemro

Mieli to w sobie, że wierzyli, że wojna się skończy. [...] a my bali się, że nie dożyjemy końca wojny.

Weronika Stefaniuk

Jak wyzwolenie przyszło, co mieli ze sobą, z czym przyszli to i z tym poszli.

Tadeusz Pomorski

Po wojnie Szlomo wyjechał do Bełżyc do siebie do domu. [...] Zabili [go]. Był jarmark. On wyszedł na balkon i ci ludzie, co byli na tym jarmarku widzieli. Cały rynek w Bełżycach był pusty... Szlamka, Szlomo, Szlomo.

Tadeusz Pomorski

[Ojciec] został aresztowany przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa. Tam żył tylko 6 dni. Zmarł w śledztwie.

Tadeusz Stankiewicz

Tolek jeszcze żyje, ale nie chce wracać do tych wydarzeń. Istnieje pod nazwiskiem, na jakie wystawiona była jego fałszywa kenkarta.

Zofia Dygdała

Nikt u nas nie wiedział. I po wojnie nikt nie wiedział, tabu. Do 2000 roku o tym nie mówiliśmy na zewnątrz.

Adela Grzesiuk-Dąbska

Jak dasz to będziesz miała, a jak nie dasz, to i sama nie będziesz miała.

Zofia Świdnik

Wszędzie czytała nazwiska. Ale nigdzie nie znalazła swoich śladów.

Stefania Wójcik

Ojciec to by się naprawdę cieszył. W Jerozolimie na tablicy jest nazwisko.

Stefan Krusiński

Drugi raz to by się nikt nie podjął tego, jakby przyszło. Później są przykrości.

Jan Maciejewski

Nigdy nie myślałam, że będę o nich wspominać.

Aniela Pfeifer

Szukanie jest na początku. Z jednoczesnym odkrywaniem znaczeń zasłyszanych słów. Zaraz za tym przychodzi zdziwienie. Refleksje karmią się fragmentarycznością. I lękiem. Na pierwsze spotkanie gromadzi się wszystko, co niepotrzebne. Potem jest droga, nieodśnieżona, albo rozplywająca się pod naporem zimowego deszczu, deszczu wczesnojesiennego, droga, która znika, pytania o drogę. Wtedy podaje się nazwę, nazwisko. Ukrywa się cel. Dla początkującego podwórko i dom zwykle są rozczarowaniem. Nie noszą śladów.

Ścieżka, drzwi. Pukanie, dzwonek.

Od września 2007 roku Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN” realizował projekt „Światła w ciemności. Sprawiedliwi wśród Narodów Świata”. W jego ramach zebrano i opracowano 61 relacji - historii mówionych. Znakomitą większość stanowią relacje osób lub ich krewnych (dzieci), którzy ratowali Żydów podczas wojny. Pozostałe są relacjami uratowanych z Holocaustu Żydów.

Relacje posłużyły do stworzenia wystawy w Ośrodku. Wszystkie można przeczytać w książce *Światła w ciemności. Sprawiedliwi wśród Narodów Świata. Relacje* oraz na stronie internetowej projektu.